

Warszawa, 30 grudnia 2016 r.

Prof. UKSW dr hab. **Zbigniew Cieślak**  
Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego  
w Warszawie

**Recenzja rozprawy doktorskiej**  
**Pana Mgr Dominika Patryka Borka**  
**pt. „Publicznoprawna ochrona relacji z widowiska sportowego i dostępu do niej w**  
**radio i telewizji”**

Przedmiotem recenzowanej rozprawy jest doniosłe i wielowymiarowe zagadnienie teoretycznoprawne, którego analiza ma jednocześnie istotny wymiar praktyczny ujawniający się w jej użyteczności w ramach realizacji funkcji ochrony publicznoprawnej relacji widowisk sportowych. Z tych oto powodów należy z aprobatą odnieść się do pomysłu monograficznego opracowania złożonej problematyki ochrony relacji sportowych (i dostępu do nich) z perspektywy administracyjnoprawnej. Tym samym dobór tematu uważam za trafny.

Zaproponowany tytuł pracy zasadniczo spełnia funkcję informacyjną. Podchodząc z wyrozumiałością do pewnej niezręczności stylistycznej (osoba niezorientowana, po przeczytaniu tytułu, mogłaby dojść do wniosku, że mogłoby chodzić o swoiste bezpieczeństwo-zabezpieczenie relacji z widowisk sportowych) czytelnik otrzymuje dostatecznie jasny komunikat w odniesieniu do przedmiotu prowadzonych rozważań. Tytuł równocześnie sygnalizuje węzłowe zagadnienia omawiane w dysertacji, wiążące się z rozległą i wielopłaszczyznową analizą prawną, sięgającą do wielu dziedzin prawa administracyjnego.

Wyznaczony zakres tematyczny został konsekwentnie opracowany, ze stosownym uwidocznieniem jego wielopłaszczyznowości (teoretyczno-, filozoficzno- i konstytucyjnoprawnej oraz bogatej komparatystyki). Na zawartość treściową pracy

składa się, po pierwsze, problematyka swoistego rachunku aksjologicznego opartego o teoretyczną konstrukcję dostępu do informacji. Kolejny etap wywodu stanowi ekspozycja podobieństw i różnic w zakresie poszczególnych składników pojęciowych składających się na elementy interpretacyjne analizowanej tematyki. W dalszej części Autor wskazuje na konstytucyjne problemy związane z problematyką prawa do informacji, wolności i swobody medialnego przekazu a także ochrony konkurencyjności. Ponadto istotnym fragmentem dysertacji jest rekonstrukcja poglądów doktryny, orzecznictwa oraz praktyki interpretacyjnej organów administracji publicznej. Ostatnia część rozprawy koncentruje się na płaszczyźnie antymonopolowej osadzonej w szeroko zarysowanym tle europejskich regulacji wspólnotowych. Całość rozważań wieńczy podsumowanie zawierające wnioski Autora wynikające z przeprowadzonych badań.

Zestawienie zawartości treściowej pracy i jej tytułu upoważnia do konkluzji, iż mamy do czynienia z adekwatnością i koherencją obu elementów w stosunku do siebie. Podobny wniosek należy wysnuć w odniesieniu do relacji: tytuły rozdziałów (podrozdziałów) – ich treść. Na marginesie można sugerować Autorowi, w przypadku chęci publikacji rozprawy do większego skoncentrowania prowadzonych rozważań na zakresie wskazanym w temacie. Chodzi o to, że zbytnia rozległość analizy (np. próba poruszania licznych kwestii pobocznych, jak choćby status związków i stowarzyszeń sportowych, liczne próby sygnalizowania wątków poza administracyjnoprawnych, jak choćby opartych o doktrynę prawa własności intelektualnej) nie zaciemniła wyrazistości stawianych tez i spójności (ścistości) eksponowanej argumentacji.

Autor skromnie deklaruje cele niniejszej pracy: 1) wykazanie istnienia publicznoprawnej ochrony relacji z widowiska sportowego i dostępu do niej w radio i telewizji; 2) prezentacja istniejących instytucji prawnych gwarantujących ochronę dostępu do informacji i integralność relacji z widowiska sportowego; 3) analiza skutków prakseologicznych (skuteczności) obowiązujących regulacji w zakresie objętym tematyką pracy; 4) poszukiwanie szczegółowych regulacji odnoszących się wyłącznie do relacji sportowych. W tym kontekście zaznaczyć wypada, że deklarowane cele Autor zrealizował zadowalająco, stosując adekwatne do ich osiągnięcia metody badawcze. W związku z tym, jako podstawowa występuje metoda dogmatycznoprawna stanowiąca „studium prawne”, które – biorąc za podstawę prawo pozytywne – wykląda je systematycznie, to jest w porządku logicznego ugrupowania materiału prawnego, i stara

się usunąć ewentualne luki i sprzeczności. Istotnym elementem tej metody jest oczywiście analiza znacznej liczby orzeczeń sądowych oraz poglądów doktryny prawa. Uzupełniająco zastosowanie znajduje metoda historyczna, zaś metoda prawnoporównawcza została mocno wyeksplikowana, co znajduje swoje uzasadnienie w specyfice przedmiotu prowadzonych badań.

Zarysowane problemy badawcze recenzowanej dysertacji, koncentrujące się wokół zebrania, zrelacjonowania i „uporządkowania” rozbieżnych poglądów w kwestiach objętych tematem pracy, skutkują w konsekwencji nowością poznawczą w wymiarze praktycznym, a mianowicie sformułowaniem szeregu interesujących tez szczegółowych ujawniających stanowisko Autora zajęte na tle tych niejednoznacznych stanowisk.

Struktura formalna pracy nie budzi zastrzeżeń, tak z punktu widzenia przyjętego podziału treści na poszczególne rozdziały, jak i zachowania odpowiednich proporcji objętościowych. Stwierdzam także treściową spójność i zasadniczą kompletność wywodu oraz poprawność kolejności omawianych zagadnień.

Rozprawa została napisana komunikatywnie, z dużą dyscypliną słowa, zasadniczo w sposób oddający myśl Autora bez większych zakłóceń. Charakteryzuje ją jasność wywodu połączona z dbałością o precyzję terminologiczną ujawniającą się m.in. wyjaśnianiem fundamentalnych pojęć używanych w ramach opracowania (takich jak: sport, widowisko sportowe, impreza sportowa, wydarzenie sportowe, relacja, transmisja, sprawozdanie). Dodatkowo lekturę ułatwiają podsumowania zamieszczone na końcu każdego rozdziału, w których Autorka formułuje wnioski płynące z danego fragmentu rozważań. Pod względem źródłowym i „warsztatowym” praca na dobrym poziomie. Podobną ocenę formułuję w kontekście strony „edytorskiej” dysertacji.

Z punktu widzenia poprawności merytorycznej, recenzowana rozprawa zasługuje na pozytywną ocenę. Nie dostrzegam w niej uchybień, które nie mieściłyby się w granicach wyznaczonych dyskursem naukowym i immanentnie z nim związaną, naturalną różnicą poglądów w jego ramach. Na uwagę zasługują w szczególności konstatacje Autora będące swego rodzaju tezami cząstkowymi stanowiącymi intelektualny efekt prowadzonych badań. Dostrzegam co najmniej kilka tego rodzaju konkluzji sformułowanych w „Zakończeniu”: 1) w aspekcie przedmiotowym relacja z widowiska sportowego i jej dostępność w radio i telewizji jest nierozzerwalnie związana z prawem

publicznym; 2) stopień ochrony (zarówno samej relacji jak i jej dostępności) jest kwantyfikowalny i uzależniony od prawnej kwalifikacji przyznanej danemu wydarzeniu; 3) istnieje wzajemne powiązanie prawnej ochrony relacji z widowiska sportowego z gwarancjami dostępu do niej, a także Autor zauważa ich wzajemne oddziaływanie; 4) istnieje szczególny rodzaj konsumenta relacji z widowiska sportowego, któremu winna być zapewniona ochrona ze strony państwa.

W kontekście powyższego można dodatkowo zauważyć, że w pracy wydaje się brakować jednoznacznego uzasadnienia (we „Wstępie” lub „Zakończeniu”) tezy głównej pracy, w kontekście jej nieoczywistości (naukowej nowości). Nie ulega bowiem wątpliwości, że dostęp do informacji publicznej (jak i sama informacja) w zakresie widowiska sportowego objęty jest normami charakterystycznymi dla prawa administracyjnego. Aby uwypuklić oryginalność stawianej tezy, może należałoby wyraźniej przedstawić pojęcie „integralności” przedmiotu ochrony publicznoprawnej. Niemniej jednak nie jest rolą recenzenta dokonywanie ustaleń w tym zakresie, w zastępstwie Autora opracowania.

Dodatkowo nieliczne uwagi polemiczne na tle treści recenzowanej dysertacji mogą zostać sformułowane w poniższych kwestiach.

Moją wątpliwość budzi nie dość precyzyjne oddzielanie przez Autora pojęcia źródła informacji od samej informacji. W konsekwencji Autor sprawia wrażenie jakby zacierał – w przypadku widowiska sportowego – relacje źródła z samą informacją. Czy zatem relacja z widowiska sportowego jest źródłem informacji dziennikarskiej, czy też już samą przetworzoną informacją – winną mieć cechy rzetelności.

Nie przekonuje mnie także entuzjazm Autora w wykazywaniu „instytucji prawnych dedykowanych wyłącznie zapewnieniu ochrony relacji z widowiska sportowego i dostępu do niej w radio i telewizji”. Szczerze powiedziawszy, ja z recenzowanej pracy nie dowiedziałem się, które ze znanych prawodawstwu konstrukcji jest wyłącznie dedykowana do ochrony relacji z widowiska sportowego i jednocześnie dostępu do niej w radiofonii i telewizji. Zastrzegam przy tym, że zgadzam się Autorem w twierdzeniu, że istnieją normy szczególne (*lex specialis*) regulujące te kwestie.

Bez względu na wyżej przedstawione uwagi, rozprawa doktorska Pana Mgr Dominika Patryka Borka pt. „Publicznoprawna ochrona relacji z widowiska sportowego i dostępu do niej w radio i telewizji” spełnia wymogi określone w art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. Nr 65, poz. 595, ze zm.). Dysertacja stanowi bowiem oryginalne rozwiązanie problemu naukowego, wykazuje ogólną wiedzę teoretyczną Doktoranta w dziedzinie prawa publicznego oraz umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej.



*Zbigniew Cieślak*



2017-01-14